

Warmińsko-Mazurski Oddział Straży Granicznej

<https://www.wm.strazgraniczna.pl/wm/aktualnosci/84,POMOGLI-POSZKODOWANEMU-12122012.html>
10.05.2025, 12:45

POMOGLI POSZKODOWANEMU (12/12/2012)

04.02.2013

Funkcjonariusze wracający ze służby byli świadkami wypadku samochodowego. Funkcjonariusze natychmiast przystąpili do udzielania pomocy. W godzinach popołudniowych, już po zmierzchu, na drodze w okolicy m. Grodzie koło Braniewa doszło do wypadku. Kierowca osobówki uderzył w drzewo i wpadł do rowu. Poszkodowanym był kierowca auta osobowego. Świadkami zdarzenia byli nadjeżdżający funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Braniewie. Bez chwili zawahania natychmiast przestąpili do organizacji miejsca zdarzenia oraz udzielenia pierwszej pomocy. Po wstępnej ocenie sytuacji okazało się, że ofiara wypadku poza powierzchownymi otarciami ma złamaną nogę. Oprócz tego był całkowicie zdezorientowany i nie wiedział co się wokół niego dzieje. Po zawiadomieniu służb ratowniczych funkcjonariusze zaczęli kierować ruchem drogowym aby udrożnić powstały zator komunikacyjny. Przez cały czas, do momentu przybycia straży pożarnej i karetki, funkcjonariusze byli z poszkodowanym, dodając mu otuchy i wsparcia.

Funkcjonariusze wracający ze służby byli świadkami wypadku samochodowego. Funkcjonariusze natychmiast przystąpili do udzielania pomocy.

W godzinach popołudniowych, już po zmierzchu, na drodze w okolicy m. Grodzie koło Braniewa doszło do wypadku. Kierowca osobówki uderzył w drzewo i wpadł do rowu. Poszkodowanym był kierowca auta osobowego. Świadkami zdarzenia byli nadjeżdżający funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Braniewie. Bez chwili zawahania natychmiast przestąpili do organizacji miejsca zdarzenia oraz udzielenia pierwszej pomocy. Po wstępnej ocenie sytuacji okazało się, że ofiara wypadku poza powierzchownymi otarciami ma złamaną nogę. Oprócz tego był całkowicie zdezorientowany i nie wiedział co się wokół niego dzieje. Po zawiadomieniu służb ratowniczych funkcjonariusze zaczęli kierować ruchem drogowym aby udrożnić powstały zator komunikacyjny.



Przez cały czas, do momentu przybycia straży pożarnej i karetki, funkcjonariusze byli z poszkodowanym, dodając mu otuchy i wsparcia.